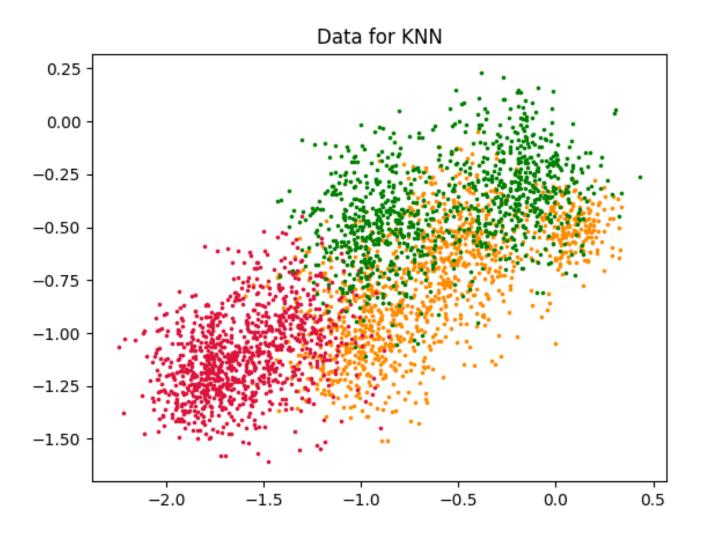
Eksperymenty z k-NN

Dane

Zbiory danych wygenerowałem proceduralnie. Dla każdej klasy wykorzystałem dwa albo trzy bloby dobierając odchyelnie standardowe tak, aby dane wyraźnie na siebie nachodziły - przykładowo klasa zielona jest niejako przecięta klasą pomarańczową.

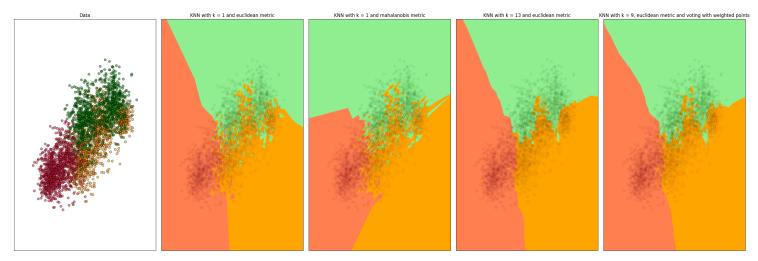


Egzemplarzy każdej klasy jest po 1000, za wyjątkiem klasy pomarańczowej których jest 1200.

Granica Decyzyjna

Badamy granicę decyzyjną dla poszczególnych hiperparamterów:

- k-NN z k=1, głosowaniem większościowym i metryką Euklidesa;
- k-NN z k=13, głosowaniem większościowym i metryką Euklidesa;
- k-NN z k=1, głosowaniem większościowym i metryką Mahalanobisa;
- k-NN z k=9, głosowaniem ważonym odległością i metryką Euklidesa.



Dla k=1:

- dostajemy bardzo poszatkowaną przestrzeń szczególnie dobrze wiadać w miejscu gdzie klasa pomarańczowa przecina dwie główne zgrupowania klasy zielonej.
- widzimy też różnicę w metrykach między euklidesową, a mahalanobisa:

$$d(x,y) = \sqrt{(x-y)^T S^{-1}(x-y)}$$

, gdzie S to macierz kowariancji.

• Jako, że rozłożenie naszych danych było zdecydowanie nierównomierne i przekrzywione, macierz kowariancji:

[[0.36440023 0.16015485] [0.16015485 0.13401288]]

• todo

Dla k = 9:

todo

Dla k = 13:

• todo

Ocena sprawności klasyfikatora

Tu zdecydowałem się przetestować wszystkie powyższe konfiguracje. Procedurę z wyborem k dla poszczególnego klasyfikatora powtarzałem po 15 razy, a później całość (czyli wybór i ocena klasyfikatora) również po 15 razy.

Wybór k

Na początku należało wybrać k dla którego średnia skuteczność była najlepsza.

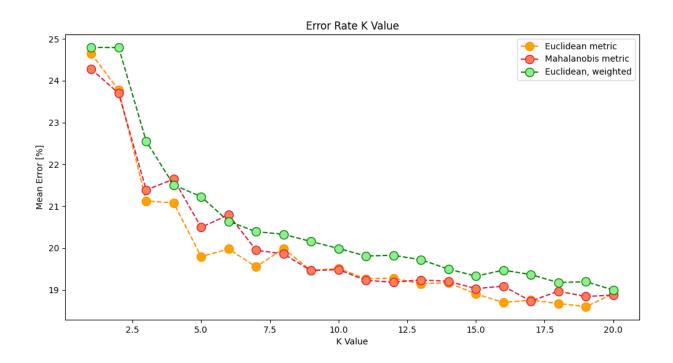


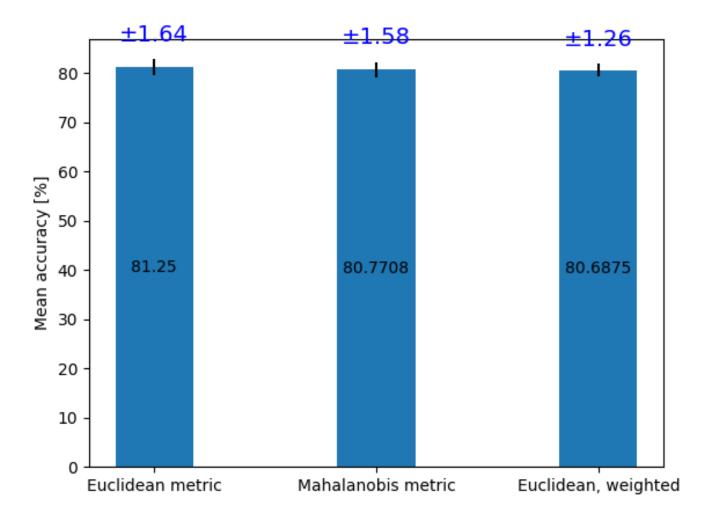
Figure 1: img

Na wykresie są uśrednione błedy z ($15 \cdot 15 = 225$) powtórzeń dla próbowanych k. Błędy są liczone na losowym zbiorze walidacyjnym (tak jak w treści).

Widać, że dla takiego rozłożenia danych większe k średnio wypadało lepiej dla każdego klasyfikatora.

Średnia skuteczność

Następnie sprawdzamy średnią skuteczność klasyfikatorów z najlepszym dla niego k.



Okazuje się, że wszystkie te klasyfikatory radzą sobie niemalże tak samo dobrze. A im wyższa dokładność tym większe odchylenie standardowe.